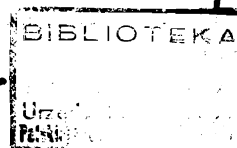


25 lipca 1930 r.

URZĄD PATENTOWY



C08j 1/00



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIŚ PATENTOWY

Nr 12088.

Kl. ~~39 b 12~~

39 b7 1/00

Albert Pfeiffer
(Weissenburg, Niemcy).

Sposób rozpuszczania galalitu, celuloиду, mas z octanu celulozy, produktów kondensacji fenolu i aldehydu mrówkowego i podobnych mas plastycznych, lub nadawania połysku przedmiotom z tych mas przez spęcznianie ich powierzchni.

Zgłoszono 29 listopada 1928 r.

Udzielono 15 maja 1930 r.

Przedmiotem niniejszego wynalazku jest sposób pęcznienia i rozpuszczania produktów kondensacji kazeiny i aldehydu mrówkowego (galalit) celuloиду, mas z octanu celulozy, produktów kondensacji fenolu i aldehydu mrówkowego i podobnych mas plastycznych.

Wynalazek polega na tem, że jako rozpuszczalnika do mas plastycznych używa się kwasów chlorowco-tlenowych (np. kwasu chlorowego $HClO_3$, kwasu nadchlorowego $HClO_4$, kwasu podchlorawego $HClO$) lub mieszanin tych kwasów lub wodnych roztworów soli tychże kwasów, zmieszanych ze sobą albo z wolnymi kwasami chlorowco-tlenowymi. Można też roz-

puszczać lub spęczniać masy plastyczne kwasami chlorowco-tlenowymi, względnie ich solami, razem z zasadami, np. z ługiem potasowym (KOH) lub sodą (Na_2CO_3) lub z mieszaninami rozmaitych zasad.

Sposób ten nadaje się do wytwarzania połysku na masach plastycznych, mianowicie przez rozpuszczenie względnie spęcznienie ich górnych warstw, a następnie przez spłókanie i osuszenie.

Masy plastyczne rozpuszcza się w wyżej wymienionych płynach, przyczem masa plastyczna po krótszym lub dłuższym czasie zamienia się w ciecz galaretową lub jednolitą papkę. Galaretowata ciecz lub papka, twardniejące po wysuszeniu,

mogą być użyte jako laki, kleje, kity i t. d. Mogą być także ukształtowane po zmieszaniu z materiałami wypełniającymi w przedmioty stałe, które twardnieją po wysuszeniu.

Wytwarzanie połysku na masach plastycznych odbywa się w ten sposób, że spęcznia się względnie rozpuszcza tylko górne warstwy mas plastycznych a następnie opłókuje i suszy. Otrzymuje się na powierzchniach mas bardzo dobry połysk, którego dotąd zapomocą mechanicznego polerowania nie można było otrzymać. Opłókanie powierzchni masy po spęcznieniu jest konieczne, aby uniknąć wydzielania się soli użytych kwasów.

Przykład. Przedmioty z galalitu lub celuloиду wkłada się do zimnego wodnego roztworu chloranu sodu ($NaClO_3$), który zawiera trochę wodorotlenku sodu ($NaOH$). Po mniej więcej 30 minutach górna warstwa przedmiotów jest silnie napęczniała, względnie rozpuszczona. Przedmioty opłókuje się starannie zimną wodą i następnie suszy, skutkiem czego rozpuszczona lub napęczniała warstwa przemienia się w silnie błyszczącą powłokę.

Przy obróbce większych przedmiotów potrzebne są znaczniejsze ilości cieczy obrabiającej, wobec czego można w tym wypadku postępować w ten sposób, że do dużego, zamkniętego bębna, napełnionego częściowo cieczą obrabiającą, wkłada się obrabiane przedmioty i następnie obraca się bęben powoli. W ten sposób stykają się wszystkie powierzchnie przedmiotu z cieczą obrabiającą.

W przeciwieństwie do znanych mecha-

nicznych sposobów politurowania, sposób według wynalazku posiada tę zaletę, że jest znacznie tańszy i daje bardziej lśniące powierzchnie.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób rozpuszczania galalitu, celuloidu, mas z octanu celulozy, produktów kondensacji fenolu i aldehydu mrówkowego i podobnych mas plastycznych, lub nadawania połysku przedmiotom z tych mas przez spęcznianie ich powierzchni, znamieny tem, że ciała te lub przedmioty poddaje się działaniu kwasów tlenowych chloru, jak kwasu chlorowego, kwasu nadchlorowego, kwasu podchlorawego lub mieszanin tych kwasów, albo działaniu wodnych roztworów soli tych kwasów lub mieszanin tych soli, albo działaniu mieszaniny roztworu soli z wolnymi kwasami.

2. Sposób według zastrz. 1, znamieny tem, że do kwasów tlenowych chloru, względnie do roztworów ich soli, dodaje się zasad, jak ługu potasowego (KOH) lub sody (Na_2CO_3) lub mieszaniny rozmaitych zasad.

3. Sposób nadawania połysku przedmiotom z mas według zastrz. 1 i 2, znamieny tem, że spęcznia się względnie rozpuszcza się ich zewnętrzną warstwę, a następnie opłókuje się je i suszy.

Albert Pfeiffer.
Zastępca: Dr. inż. M. Kryzan,
rzecznik patentowy.